

## Już się o nas nikt nie pyta

Rafał Brzozowski

Już za nami nic co stan niepotrzebne nam  
A przed nami, a przed nami  
Tajemniczy stan  
Już się o nas nikt nie pyta  
Nikt, zupełnie nikt  
To jest właśnie, to jest właśnie  
Tajemnica słów

Już o nasze nie walczymy  
Czas, zbliżenie miejsc  
I tak dalej, i tak dalej  
Tajemniczość serc

Jest w zakamarkach na piętrze  
Miejsce na wzloty i klęski  
Decyzje, głupie, mądrzejsze  
Minuty dobrej piosenki

Schą śnieżnobiałe koszule  
Nietoperz zwisa i cienie  
Jest w zakamarkach rozczuleń  
Siedem tysięcy lub dziewięć

Już się o nas nikt nie pyta  
Nikt, zupełnie nikt

Jest w zakamarkach na piętrze  
Miejsce na wloty i klęski  
Decyzje, głupie, mądrzejsze  
Minuty dobrej piosenki

Schną śnieżnobiałe koszule  
Nietoperz zwisa i cienie  
Jest w zakamarkach rozczuleń  
Siedem tysięcy lub dziewięć

Już się o nas nikt nie pyta  
Nikt, zupełnie nikt  
Już się o nas nikt nie pyta  
Nikt, zupełnie nikt